

# PROTOKÓŁ Nr 9/2015

## z posiedzenia komisji połączonych z dnia 17 września 2015 r.

Obecni na posiedzeniu zgodnie z listą obecności.

### Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja o przewidywanych podatkach na 2016 rok.
3. Projekty uchwał.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie posiedzenia komisji.

### **Ad. 1**

**Przewodniczący Rady H. Klaman** o godz. 11:00 otworzył posiedzenie połączonych komisji. Obecnych 12 radnych, nieobecnych 3 radnych (usprawiedliwionych). Obrady uznano za prawomocne.

### **Ad. 2**

**Pani U. Cieślińska** Skarbnik Miasta przedstawiła informację na temat przewidywanych podatków na 2016 r.

Pani Skarbnik powiedziała, że stawki podatkowe, które ustalane są przez Radę dotyczące opłaty miejscowej, targowej, podatku rolnego, podatku leśnego, podatku od środków transportowych oraz opłaty od posiadania psów należą do kompetencji Rady, ale górne wysokości stawek są określone w rozporządzeniu ministra finansów. Ukazało się Obwieszczenie MF z 5 sierpnia dotyczące wszystkich górnych stawek podatkowych. Mając tą informację Burmistrz przygotował propozycje w poszczególnych podatkach i opłatach na rok następny.

### **- podatek od nieruchomości -**

**Pani Skarbnik** omówiła treść tabeli „Projekt podatku od nieruchomości na 2016 rok.”(załącznik nr 1 do protokołu), a następnie tabelę „Wyliczenie podatku od nieruchomości należnego w 2016 roku według stawek max. i proponowanych do uchwalenia na 2016 r.” (załącznik nr 2).

Podsumowując Skarbnik powiedziała, że biorąc pod uwagę podstawę opodatkowania podatkiem od nieruchomości na koniec sierpnia od osób fizycznych i prawnych i zakładając, że podatnicy

uściliby 100% podatku, to uszczerbek dla miasta przy 100% ściągłości spowodowany obniżeniem stawek podatkowych wynosi 715 535,90 zł. Przy rozliczeniu subwencji na każdy kolejny rok podatkowy MF szacując subwencję bierze pod uwagę podatek jaki mógłby być ściągany przez gminę, gdyby były stawki maksymalne. To, że Rada daje ulgę w jakimś zakresie swoim podatnikom skutkuje tym, że minister nie wyrównuje tej ulgi, tylko to jeszcze wpływa w jakiś sposób ujemny na liczenie subwencji, bo wtedy dochód liczony jest na mieszkańca od tego ile powinien być zrealizowany, a nie ile faktycznie jest zrealizowany.

**Radny M. Tarka** zapytał o wielkość podatku od budynków zajętych na prowadzenie usług zdrowotnych.

**Pani Skarbnik** odpowiedziała, że w przypadku osób prawnych to jest 2863,59 m<sup>2</sup> x 4,65 zł. daje 13 tys. podatku, a w przypadku osób fizycznych to 2098,52 m<sup>2</sup> x 4,65 zł daje 9 758,00 zł. W sumie przy 100% ściągłości jest około 22 tys. tego podatku.

**Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk** powiedziała, że „mówiło się, że miasto nie pomaga przedsiębiorcom, bo podnosiło podatki. Po raz pierwszy jest widoczne to, że w wielu działalność ten podatek nie został podniesiony. Można więc powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że jest to bardzo dobra rzecz, rokująca rozwój naszego lokalnego rynku ”

**Pani Skarbnik** dodała, że w przypadku stawki za grunty pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi, jezior i zbiorników sztucznych chcemy 4,58 zł. od 1 ha powierzchni. Jest to stawka ustalona ustawowo.

**Pan J. Owskiak** Burmistrz Miasta powiedział, że o ile sobie przypomina, to od 2006 roku już dwukrotnie rada podejmowała decyzję o pozostawieniu stawek podatku od działalności gospodarczej, budynków i gruntów, bez zmian.

**Radny M. Tarka** powiedział, że z podatkami jest tak, że można je podnosić do pewnego momentu, a później one przynoszą odwrotny skutek. I dlatego nawet jeżeli tych podatków się nie obniża, to jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest utrzymanie ich na poziomie z poprzednich lat. Dlatego uważam, że jeżeli nie można ich obniżyć, to bardzo dobrze, że są utrzymywane na tym samym poziomie.

**Pan Burmistrz** dodał, że trzeba pamiętać o tych konsekwencjach, o których mówiła pani Skarbnik. Przykłady sąsiednich samorządów, które uchwalają podatki na max. stawkach, to potem się przekłada w konsekwencji na subwencji. Jest to na pewno mniej, o czym należy pamiętać.

#### **- opłata targowa**

Pani Skarbnik powiedziała, że uchwała obowiązująca w tym zakresie jest z 27 marca 2015 roku i weszła w życie 1 maja 2015 roku. Propozycja jest w tym zakresie utrzymania stawek z 2015 roku. Max. stawka opłaty targowej w 2015 roku jest 767,68 zł dziennie od różnych przedmiotów opodatkowania i na 2016 rok będzie niższa, bo 758,47 zł.

#### **- podatek rolny**

Pani Skarbnik powiedziała, że nie jest to bardzo wielki dochód dla miasta, ponieważ od osób prawnych w roku bieżącym planowany jest na poziomie 17 tys. zł. i od osób fizycznych 122 tys. Podstawą do naliczenia podatku rolnego jest cena żyta podawana co roku do wyliczenia podatku od 1 ha przeliczeniowego, a do 1 ha przeliczeniowego to wartość 2,5 kwintala żyta. W 2013 roku ta cena wynosiła 75,86 zł za 1 q żyta, w 2014 r. - 69,00 zł za 1 q żyta w 2015 r. - 61,37 zł. Tak więc podatek z 1 ha w 2015 r. stanowi niecałe 81% podatku z 2013 r.

W tym zakresie Rada ma możliwość obniżenia ceny żyta do jego wyliczenia i nie proponowaliśmy obniżenia ceny żyta.

#### **- podatek leśny**

Pani Skarbnik powiedziała, że jest to marginalny podatek, którego plan w roku 2015 wynosił 4 600 zł., przy czym wysokość tego podatku zależy od średniej ceny sprzedaży drewna uzyskanej przez nadleśnictwo za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy. Ta cena w 2013 r. wynosiła 41 zł, w 2014 r. - 37 zł, a w 2015 r. - 41 zł. W tym zakresie nie proponujemy obniżenia ceny do wyliczenia podatku.

#### **- podatek od środków transportowych**

Na dzień dzisiejszy Burmistrz proponuje utrzymanie go na poziomie 2015 roku.

#### **- opłata od posiadania psów**

Pani Skarbnik powiedziała, że ostatnia uchwała obowiązująca w tym zakresie była w 2008 roku. Dochód z tego tytułu był planowany w 2008 r. na poziomie 20 600 zł, a wykonany na poziomie 19

tys., a koszty związane z realizacją tej opłaty były spore. Nie ma propozycji wprowadzenia tej opłaty.

#### **- opłata miejscowa**

Pan A. Kot poinformował, że jest to opłata, której przedmiotem jest czasowy pobyt w celach turystycznych, szkoleniowych, zdrowotnych w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, krajobrazowe.

Nie ma propozycji wprowadzenia tej opłaty.

Przewodniczący Rady zapytał radnych czy mają pytania do przedstawionych informacji?

Radni pytań nie przedstawili.

#### **Ad. 3**

Projekty uchwał:

- uchwała Nr X/70/15 w sprawie ustalenia zakresu i zasad przyznawania oraz przekazywania dotacji dla Samorządowego Zakładu Budżetowego Park Wodny „Relax” w Świdwinie na 2016 r.

Projekt odczytała pani Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/71/15 w sprawie ustalenia zakresu i zasad przyznawania oraz przekazywania dotacji dla Świdwińskiego Ośrodka Kultury na 2016 rok

Projekt odczytała pani Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/72/15 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok

Pani Skarbnik poinformowała, że stawki są w przedstawionej wcześniej tabeli.

- uchwała Nr X/73/15 w sprawie zmian budżetu miasta na 2015 rok

Projekt odczytała pani Skarbnik.

Radny M. Tarka zapytał o zmniejszenie wydatków o 48 165 zł w dziale Oświata i wychowanie – Termomodernizacja budynku publicznej Szkoły Podstawowej nr 3- I etap (oszczędności po

przetargu). Czy nie został zmniejszony zakres prac?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że są to oszczędności po przetargu.

Radny zapytał jeszcze o oszczędności w długi publicznym. Nie zostaną spłacone jakieś odsetki?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie zostaną wydatkowane odsetki. Kapitał podstawowy jest spłacany ale jest płatna rata pożyczki w grudniu, a wcześniejsza preferencyjna pożyczka na 3% dziś wcale nie jest preferencyjna i zamierzamy ją spłacić wcześniej. Raty inne też były planowane wcześniej, zmienia się wysokość oprocentowania bo nie jest stała i kolejny raz pokazujemy państwu, że jest możliwość zaoszczędzenia na tych odsetkach.

- uchwała Nr X/74/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin

Przewodniczący Rady odczytał treść skargi radnego M. Tarki na Burmistrza Miasta Świdwin w sprawie pozbawienia mieszkańców Świdwina pełnego, niezmontowanego przekazu audiowizualnego z obrad sesji Rady Miasta Świdwin w dniu 27.08.2015 r. (załącznik do protokołu nr 3).

W dalszej kolejności Przewodniczący przedstawił informację o terminach sesji Rady Powiatu w IV kadencji:

1 grudnia 2014 r. godz. 16.00

11 grudnia 2014 r. godz. 13.00

30 grudnia 2014 r. godz. 12.00

29 stycznia 2015 r. godz. 13.00

26 lutego 2015 r. godz. 13.00

26 marca 2015 r. godz. 13.00

28 maja 2015 r. godz. 13.00

25 czerwca 2015 r. godz. 13.00

27 sierpnia 2015 r. godz. 13.00

24 września 2015 r. godz. 13.00

oraz terminy sesji Rady Miasta Świdwin:

sesji **Rady Miasta** :

- 28 listopada 2014 r. -g. 11:00
- 10 grudnia 2014 r. - g. 11:30
- 29 grudnia 2014 r. - g. 12:00

- 10 luty 2015 r. - g. 12:00
- 27 marca 2015 r. - g. 11:00
- 29 kwietnia 2015 r. - g. 12:00
- 28 maja 2015 r. -g. 11:00
- 29 czerwca 2015 r. -g. 12:00
- 27 sierpnia 2015 r. - g. 11:00
- 24 września 2015 – g. ?

Przewodniczący powiedział: „Nie bez kozery informuję na sesji o tym w jakim dniu odbędą się w następnym miesiącu połączone komisje i sesje. Nie jestem w tym momencie w stanie przewidzieć, że powiat akurat w tym czasie będzie miał sesję.”

W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał treść pisma z dnia 11 września br. p. Remigiusza Warcholskiego REGA TV (załącznik do protokołu nr 4).

Przewodniczący dodał: „Co sesja ja zapraszam panią przewodniczącą i pana starostę. I pani przewodnicząca zaprasza również przewodniczącego rady miasta i w dniu dzisiejszym takie zaproszenie na sesję 24 września otrzymałem.” Następnie Przewodniczący odczytał projekt uchwały Nr X/74/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin (bez uzasadnienia).

Przewodniczący Rady powiedział, że „Kiedy wracałem z technikum, zobaczyłem przy rondzie reklamę Stark Polster Möbel i poszedłem pod wskazany adres na ulicę Połczyńską. W sklepie meblowym stoją wyroby tej firmy.....

Radny M. Tarka powiedział: „Nie prawda.”

Przewodniczący kontynuował: „Ja starałem się panu nie przeszkadzać. Na tych wyrobach są informacje, że to są wyroby tej firmy. Rozmawiałem z właścicielką, panią Adamczyk. Zapytałem jak to wygląda cenowo? Pani odpowiedziała, że one nie są najtańsze, ale jeśli się je przywozi ponad dobę to znaczy, że jak będą tu produkowane to na pewno będą tańsze. To jest moje spostrzeżenie. Nie umiem odpowiedzieć, tak jak pan Tarka próbuje, ja stwierdzam fakt.”

Radny M. Tarka powiedział: „Pierwsze pytanie, o czym mówimy, o mojej skardze, czy o spółce Stark Polstermotel?”

Przewodniczący odpowiedział: „Mówimy o skardze.”

Radny M. Tarka powiedział: „Jeżeli mówimy o Stark Polstermotel to te meble, które są przywożone tutaj są produkowane w ukraińskiej fabryce Adk, a nie przez spółkę Stark Polstermotel.

A teraz przechodzimy do skargi. Przygotowałem kilka pytań do pana burmistrza i do pana przewodniczącego i bym prosił o odpowiedź:

- kto jest właścicielem tej sali,

-dlaczego sesji nie planuje się przed sesją rady powiatu?

Na część tych pytań w zasadzie pan udzielił odpowiedzi ale zaraz będziemy o tym też rozmawiać.

- Jeżeli obydwie sesje są w tym samym dniu, to dlaczego nasza nie jest od godz. 9:00, 10:00 albo o 16:00? Wtedy na pewno sala jest wolna.

- Dlaczego operator Rega TV wyszedł około godziny 12:00 a sesja rady powiatu rozpoczyna się o godzinie 13:00?

- Dlaczego operator Rega TV wychodzi z naszej sesji, dlaczego nie filmuje naszej sesji do końca i nie idzie od połowy filmować sesji powiatu? Dlaczego w ten sposób?

Prosiłem o kopię umowy. Jest taka kopia umowy jaką miasto zawarło z Regą TV?"

Przewodniczący Rady zapytał do kogo to pytanie?

Radny M. Tarka odpowiedział: „Prosiłem akurat pana, rozmawialiśmy.”

Przewodniczący odpowiedział: „Rozumiem pana. Pół godziny przed rozpoczęciem połączonych komisji.”

Radny M. Tarka odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady dodał: „Odpowiedziałem panu, że przewodniczący rady nie dysponuje taką umową. Jest to kompetencja burmistrza.”

Radny M. Tarka powiedział: „Ale mówił pan też, że rozmawiał pan z burmistrzem.”

Przewodniczący odpowiedział: „I za chwilę otrzyma pan odpowiedź. Nie nerwowo.”

Radny M. Tarka zapytał przewodniczącego czy chce pytania spisane na kartce?

Przewodniczący odpowiedział: „Kiedyś były dwie sale, obie użytkowane przez miasto i gminę. Ta mała salka za szatnią, z niej powstały trzy pomieszczenia i teraz jest tam urząd gminy. I teraz mamy do dyspozycji jedną salę. Często bywa tak, jak w poniedziałek kiedy była komisja oświaty o 13:00 a od 8-9:00 w tym samym dniu miała jakieś spotkanie rada gminy. Nie wiem, czy pan był na takiej komisji kiedy siedzieliśmy jak na gwoździach, bo już za drzwiami czekali radni gminy, żeby wejść, bo nie da się przewidzieć czasu jak to będzie długo trwało.

W powiecie dogadali się i mają sesje w ostatnie czwartki miesiąca o godzinie 13:00. Mnie nikt o tym fakcie nie informował. Ja mam zapisane, że sesja 24 września odbędzie się o godz. 10:00.

Odpowiem panu dalej, czego nie napisał pan Warcholski, bo nie mógł wiedzieć, że pan postawił zarzut, że został on wyproszony. I stąd nie odpisywał, ale odpowiedział mi w rozmowie telefonicznej na moje pytanie czy pana ktoś z sesji wypraszał, że nie. Mam wiedzę taką, że przed rozpoczęciem tych dwóch sesji, pan Warcholski mnie informował, że jeśli będzie trwało dłużej będzie chciał wyjść na sesję rady powiatu."

Radny M. Tarka zapytał: „Jeszcze raz zapytam dlaczego pan Warcholski nie jest do końca na naszej sesji, a nie idzie od połowy na sesję powiatu?

Przewodniczący odpowiedział: „Nie pytałem pana Warcholskiego o to, bo nigdzie się z takim pytaniem nie spotkałem."

Radny M. Tarka powiedział: „Czy ja się dowiem jak jest sporządzona umowa?"

Przewodniczący zapytał: „Czy jeszcze jakieś ma pan do mnie pytania?"

Radny odpowiedział, że nie.

Sekretarz Miasta A. Rewiński powiedział: „Jeżeli chodzi o tą umowę, to jest to informacja publiczna. Proszę w trybie ustawy o udostępnieniu informacji publicznej zwrócić się o informację. My zgodnie z przepisami ustawy panu taką umowę udostępniemy. "

Przewodniczący powiedział do radnego: „I teraz ma pan odpowiedź, że przerwałem spotkanie z wiceprzewodniczącymi po to, żeby panu pomóc, bo o to się pan do mnie zwrócił. "

Radny M. Tarka powiedział: „Jeżeli dzisiaj złożę wniosek, to dostanę odpowiedź przed sesją?”

Pan Sekretarz odpowiedział: „W ustawowym terminie. Czternaście dni mamy na udzielenie odpowiedzi. ”

Radny M. Tarka powiedział, że złoży wniosek.

Pan Sekretarz dodał: „Ma pan takie prawo.”

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński powiedział: „Mam pytanie do pana radnego Tarki. Na jakiej podstawie, jakie dowody ma pan na to, że pan burmistrz wyprosił telewizję z obrad sesji? Drugie pytanie- czy kiedykolwiek, gdy dojdzie do takiej sytuacji, że sesja powiatu nie będzie nagrana do końca czy nie będzie puszczone w telewizji, pan też złoży skargę na starostę? Dlaczego się pytam. Jest pan mieszkańcem Świdwina i też będzie brak informacji do końca z sesji powiatu. Czy pan taką skargę złoży, bo wiem, że razem pan z panem starostą startowali z jednego ugrupowania w wyborach i dlatego proszę mi odpowiedzieć, czy złoży pan taką samą skargę?

Jeżeli chodzi o terminy sesji, może pan się zwrócić do pana starosty niech te terminy przesunie u siebie, bo my mamy akurat tak planowane .”

Radny M. Tarka powiedział: „Jeżeli chodzi o to pierwsze pytanie, dlaczego stawiam zarzuty wobec burmistrza, bo burmistrz za to odpowiada. ”

Wiceprzewodniczący powiedział: „Ja zadałem pytanie jakie ma pan dowody?”

Radny M. Tarka odpowiedział: „Niech mi pan nie przerywa. Prosta sprawa. Burmistrz za to odpowiada, a ja nie wiem jaką umowę zawarł z panem Warcholskim. Gdyby kopia tej umowy była dzisiaj, to moglibyśmy dużo wyjaśnić, bo może umowa jest tak zawarta, że może ja nie mam racji. Jeżeli chodzi o filmowanie sesji rady powiatu, to na dzień dzisiejszy rada powiatu ma pełną sesję sfilmowaną a my nie. To jest moja odpowiedź.”

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński powiedział: „Zadałem panu takie pytanie.”

Radny M. Tarka powiedział: „Co by było gdyby. Na dzień dzisiejszy nasze sesje nie są sfilmowane a sesje rady powiatu są.”

Wiceprzewodniczący powiedział: „Na pierwsze pytanie pan mi nie odpowiedział i proszę mi odpowiedzieć panie radny. To samo pytanie zadam panu na sesji. Jakie ma pan dowody, bo zarzucił pan burmistrzowi, że wyprosił TV z obrad sesji. I proszę mi powiedzieć jakie ma pan na to dowody? Oczekuję odpowiedzi.”

Pan Sekretarz dodał: „Czy pan widział?”

Radny M. Tarka odpowiedział: „Brak operatora kamery. ”

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński powiedział: „Proszę pana oczekuję od pana przeprosin pana burmistrza.”

Radny M. Tarka powiedział: „A ja oczekuję umowy.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja mam jeszcze pytanie. Czy inne firmy w ramach przetargu oferty zgłosiły się z propozycją nagrywania materiału o naszym mieście czy z sesji również? Czy inne firmy też były, czy tylko ta firma TV Rega?”

Pan J. Owsiak Burmistrz Miasta odpowiedział: „Na ogół się to dzieje w końcu roku kiedy otrzymujemy propozycje do ewentualnej współpracy. Takie propozycje do nas docierają, są na to dokumenty w Wydziale Inwestycji, Rozwoju i Promocji. I chociażby telewizja Gawex, która „zakablowała” osiedle wojskowe, oczywiście idzie też do miasta, bo tak ma infrastrukturę przygotowaną. Natomiast kwoty i propozycje poszczególnych elementów hipotetycznej umowy dotyczących na przykład transmisji z spotkań, również takich promocyjnych wydarzeń, które w mieście się odbywają były nie do przyjęcia. Wchodziły w grę kwoty kilkudziesięciotysięczne. Uznałem, że jest to za droga oferta, stąd też nie skorzystałem chociażby z oferty firmy Gawex.”

Radny M. Tarka powiedział: „Ja odpowiem panu burmistrzowi, gdyż od pewnego czasu prowadzę rozmowy z firmą Multi Media i prawdopodobnie będą nieodpłatnie filmować wszystkie sesje.”

Pan Sekretarz powiedział: „Odbiegliśmy od tematu, a macie państwo zadecydować o podjęciu uchwały odnośnie skargi, którą pan Tarka złożył i ta skarga ma znamiona pieniactwa, bo inaczej tego nie można nazwać. Pan radny przedstawia tu zarzuty twierdząc, że burmistrz wyprosił telewizję z obrad sesji. Nie wiem czy ktoś się znajdzie, że takie zdarzenia potwierdzi. Jest to

urojenie. Skargi powinny się opierać na zarzutach faktycznych, a ta opiera się na jakiś wyobrażeniach."

Radny M. Tarka powiedział: „Na faktach."

Pan Sekretarz stwierdził: „Na jakich faktach, bo ja nie widzę żadnego faktu. Można to skwitować jednym zdaniem, papier cierpliwy wszystko przyjmie."

Radny M. Tarka powiedział: „Panie sekretarzu, niech pan przyniesie kopie tej umowy jaka jest zawarta z telewizją Rega i sprawa się od ręki wyjaśni, bo tu chodzi o wyjaśnienie sprawy, pan mi pieniactwo zarzuca. "

Pan Sekretarz powiedział: „Panie przewodniczący pan radny nie skarży się na umowę czy brak umowy. Umowa jest potrzebna do rozpatrzenia tej sprawy? Tak?"

Przewodniczący Rady powiedział: „Też nie widzę potrzeby."

Radny M.Tarka powiedział: „A ja widzę potrzebę, bo w umowie będzie zapisane, czy burmistrz zawarł umowę z firmą Rega na filmowanie 1/2, 1/3 sesji czy na filmowanie całej sesji?"

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie radny. Odpowiem panu tyle. I gdyby taką umowę zawarł, teoretyzuję, bo pan też teoretyzuje, co się stanie jak mu siądzie bateria, akumulator czy coś innego?"

Radny M. Tarka odparł: „Tak przygotował się do pracy."

Przewodniczący dodał: „Tak w życiu bywa, ale jest złośliwość rzeczy martwych, o których państwo wiecie i taka już się panu Warcholskiemu kiedyś przydarzyła. Pan nie był radnym jeszcze wtedy."

Pan Burmistrz powiedział: „Ja mam uwagę do pana Tarki. Otóż ta dzisiejsza dyskusja, poza tym, że poziom jest żenujący, szczególnie w pańskim wykonaniu, byłaby bezprzedmiotowa w sytuacji kiedy pan zamiast pisać skargę, wystąpił z wnioskiem o udostępnienie informacji, właśnie dotyczącej umowy i zapisu. Być może nie byłoby potrzeby pisania skarg, gdyby pan chciał być poważnie traktowany. To świadczy o panu. Ja już pana od dawna nie traktuję poważnie, żeby

sprawa była jasna. "

Radny M. Tarka powiedział: „Pan nikogo poważnie nie traktuje."

Pan Sekretarz dodał: „Ja jeszcze wrócę do meritum skargi, bo zapis audiowizualny staje się w słowach pana M. Tarki niezbędny. Zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej nie jest to warunek konieczny, obligatoryjny. Zgodnie ze statutem najważniejszy jest protokół z przebiegu sesji. Protokół, który się upublicznia, jest udostępniany do wglądu, jest w BIP-ie. Ustawa o dostępie do informacji publicznej jest w ten sposób realizowana. Natomiast zapis audiowizualny, czy transmisja audiowizualna czy teleinformatyczna są tylko w razie potrzeby. Nie są konieczne. I tu też zarzut, że naruszona jest ustawa o dostępie do informacji publicznej jest nietrafiony, bo w żadnym wypadku nie naruszamy tej ustawy i to, co jest informacją publiczną, jest udostępniane. Pan dobrze wie, bo występował pan z wnioskami o udostępnienie informacji i tą informację przesłaliśmy panu.

Zarzut, że burmistrz naruszył ustawę o dostępie do informacji publicznej jest nietrafiony, bezpodstawny. "

Pan Burmistrz dodał: „Jedno zdanie, dlatego, że chcę zwrócić państwu uwagę, że na tej sesji o której dzisiaj dyskutujemy, pozostała druga kamera, więc pytam się, tamtą też próbowałem wyrzucić. "

Radny M. Tarka zapytał: „A jakby jej nie było?"

Na sali rozległ się gwar.

Radny M. Tarka powiedział: „Mam jedno proste pytanie. Dlaczego operator Rega TV nie filmuje naszej sesji do końca? Tak samo powiat zawarł umowę z panem Warcholskim i tak samo miasto zawarło umowę i z jakiejś umowy się nie wywiązuje."

Pan Burmistrz powiedział: „Ja myślę, że taką puentą zamknął jedną z swoich wypowiedzi pan przewodniczący, który mówił jak planowany jest czas sesji, żeby unikać na przyszłość tego typu wątpliwości, że następna sesja, mając już wiedzę, że powiat organizuje tego samego dnia o godzinie 13:00, my planujemy sesję na godzinę 10:00. Na pewno da to większy komfort dla operatora telewizji. "

Przewodniczący potwierdził, że najbliższa sesja będzie o godz. 10:00.

Radny M. Tarka powiedział: „Ostatnia sprawa z mojej strony, bo nie ma sensu dłużej tego roztrząsać. Chciałbym pana sekretarza zapoznać z art. 225 Kpa „Nikt nie może być narażony na jakikolwiek uszczerbek lub zarzut z powodu złożenia skargi lub wniosku albo z powodu dostarczenia materiału do publikacji o znamionach skargi lub wniosku, jeżeli działał w granicach prawem dozwolonych.

§2 Organy państwowe, organy jednostek samorządu terytorialnego i inne organy samorządowe oraz organy organizacji społecznych są obowiązane przeciwdziałać hamowaniu krytyki i innym działaniom ograniczającym prawo do składania skarg i wniosków lub dostarczania informacji do publikacji o znamionach skargi lub wniosku. ”

Przewodniczący Rady powiedział: „Zasugerował pan żeby skończyć dyskusję. Czy dobrze odebrałem?”

Radny M. Tarka powiedział, że tak.

Przewodniczący zapytał radnych: „Kto z państwa jest za tym, żeby ją kontynuować?”

Pan Sekretarz powiedział: „Ja znam ten przepis. Nie kwestionuję pana prawa do składania skarg. To wynika z konstytucji, z kpa, może pan składać skargę. Proszę bardzo.”

Pani Skarbnik powiedziała: „Pozwólcie państwo, że dwa zdania o skargach, odpowiedziach na nie. Dużo lat pracuję w urzędzie. Nie pamiętam sytuacji we wcześniejszych latach aby radny, który potrzebował jakikolwiek dokument, przyszedł do któregośkolwiek wydziału i powiedział, że chce do niego zajrzeć, oczywiście informowało się o sytuacji burmistrza, bo szef musi wiedzieć, co się dzieje w jednostce ale ja nie pamiętam sytuacji żeby nie dopuścić do wglądu takiego dokumentu. Te drogi, tryby, takie mocno oficjalne, słuszne, niesłuszne, one powodują, że część urzędników, będzie szukała dokumentów. Ja namawiam państwa jeszcze raz. Jeśli jest wątpliwość w jakimkolwiek temacie, interesuje pana umowa, pewnie nawet panie burmistrzu bez wniosków wielkich, informuję tylko, że taka jest, radny może zobaczyć jak to funkcjonuje. Tu nie ma dokumentów do ukrycia. Od 1985 roku, proszę mi wierzyć, że nie było takiej sytuacji żeby powiedzieć radnemu, nie, nie dostanie pan tego dokumentu. ”

Pan J. Łosowski powiedział: „Krótko powiem. Aż mi wstyd, że przewodniczący rady miasta z przewodniczącą rady powiatu nie potrafi się dogadać o godzinach. Tyle dyskutujemy. Bardzo przepraszam, ale mieszkańcy Świdwina patrzą i się śmieją i do mnie mówią, co wy tam robicie, słyhać tylko pukanie szklanek i więcej nic.”

Pan M. Dereń powiedział, że zatorze w ogóle nie ma kablówki, więc tam było by wiele skarg.

Pan Burmistrz powiedział :„W przypadku opinii pana przewodniczącego Derenia, powiem, że dostarczenie sygnału kablowego do każdego zakątku w naszym mieście nie jest obowiązkiem burmistrza. To jest po stronie operatora, który chce zwiększyć ilość swoich odbiorców i dzisiaj mamy taki przykład, kiedy taki operator zwraca się do miasta o umożliwienie umieszczenia na działkach miasta w pasie drogowym elementów infrastruktury właśnie do tego tematu. Być może i na zatorze też wejdą panie przewodniczący.”

Przewodniczący powiedział: „Panie przewodniczący Łosowski, jak pan widział powiat miał sesje w różnych dniach, w różnych godzinach o czym ja się dowiaduję dopiero jak otrzymuję zaproszenie. Dlatego widzi pan, że najbliższa sesja będzie o godz. 10:00 i nie musi się pan śmiać ani śmiechu wysłuchiwać.”

W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał treść uzasadnienia do uchwały Nr X/74/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin.

Radny M. Tarka powiedział:„Chciałem się tylko odnieść do tego, że pani M. Mucha nie rejestrowała całej sesji.

Przewodniczący zapytał czy są jakieś uwagi, spostrzeżenia?

Radni nie przedstawili pytań.

Przewodniczący ogłosił przerwę do 12:30.

Po przerwie:

- uchwała Nr X/75/15 w sprawie zmiany Statutu Osiedla Nr 2  
Projekt odczytał Pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/76/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na okręgi wyborcze  
Projekt odczytał Pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/77/15 w sprawie zmiany w podziale Miasta Świdwin na stałe obwody głosowania  
Projekt odczytał Pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/78/15 w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji  
Projekt odczytał Pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr X/79/15 w sprawie współdziałania między jednostkami samorządu terytorialnego przy realizacji zadania publicznego i wydzielenia na ten cel odpowiedniego majątku

Projekt przedstawił pan K. Mich Inspektor Wydz. Inwestycji, Promocji i Rozwoju

Po odczytaniu protokołu dodał, że w tym okresie programowania Unia Europejska wymyśliła coś takiego, Urząd Marszałkowski, wymyślił coś takiego jak kontrakt samorządowy. Miasta i gminy mogą sobie zabezpieczyć środki na realizację działań przez udział w kontrakcie samorządowym. Taki kontrakt został podpisany w obrębie trzech powiatów: świdwińskiego, łobeskiego i drawskiego. Wszystkie gminy, które przystąpiły do tego kontraktu zgłaszały projekty, które będą chciały realizować w ramach tego instrumentu. Wymogiem tego dokumentu było to, że tak naprawdę kontrakt skierowany jest do przedsiębiorców i tylko takie działania będą finansowane ze środków UE. My złożyliśmy 3 projekty:

- uzbrojenie terenu pod przemysł – mowa o działce Stark Polster Möbel
- rewitalizacja obiektów zabytkowych, jako projekt komplementarny do całego działania
- edukacja dzieci i młodzieży, wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja, wprowadzenie do szkół programu i doposażenie szkół ze środków europejskich
- rozwój gospodarczy i turystyczny miasta Świdwin, który polega na wydaniu publikacji turystycznej i oferty inwestycyjnej naszego miasta, w tym również stworzenie programu

internetowego łączącego, taką płaszczyznę łączącą między miastem a przedsiębiorcami. Będzie to platforma komunikowania się i przekazywania ważnych informacji dla przedsiębiorców. Liderem kontraktu będzie powiat drawski.

Termin składania wniosków jest na 30 października 2016 roku. Jest to uchwała intencyjna, bo jest to konkurs i takich kontraktów w województwie będzie jedenaście. Czy otrzymamy środki okaże się pod koniec przyszłego roku."

Przewodniczący Rady zapytał czy wszystkie miasta i gminy z tych trzech powiatów uczestniczą w tym kontrakcie?

Pan K. Mich odpowiedział: „Warunkiem UM jest taki schemat ustalony, że tak naprawdę mogą korzystać gminy, które muszą być związane ze sobą terytorialnie i mieć podobne potrzeby, żeby rozwój regionu był otwarty. Z naszego powiatu wszystkie gminy uczestniczą. "

#### **Ad. 4**

Przewodniczący Rady poinformował radnych, że 9 września wpłynęła do biura Rady informacja pt. powiadomienie o petycji, skierowana do pana Burmistrza. Chętni z treścią petycji mogą się zapoznać w biurze Rady.

W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał treść odpowiedzi Burmistrza Miasta na petycję pana P. Felińskiego (załącznik do protokołu nr 5).

Pan Sekretarz powiedział: „Ustawa o petycjach weszła w życie 6 września tego roku. Obliguje urząd do przedstawienia sanów petycji i odpowiedzi na te petycje na stronach internetowych urzędu. Chciałbym państwa powiadomić, że jest zakładka na stronie internetowej urzędu „Petycje”.

Pan K. Mich dodał, że temat rewitalizacji parku nie jest omijany. Środki europejskie mają to do siebie, że się przedłużają. Miały wystartować w 2014, a mamy środek 2015 roku i możliwości finansowych na razie nie widać. Być może do końca roku otworzą się możliwości finansowe na rewitalizację parku.

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynęła skarga pana T. Burzyńskiego. Skarga wpłynęła 14 września. Przewodniczący przedstawił treść skargi (załącznik do protokołu nr 6), w sprawie rażącego naruszenia prawa Burmistrza miasta Świdwin. Dotyczy to wyjaśnienia sprawy podwójnie

naliczzonego podatku od nieruchomości w dniu 18 czerwca 2015 roku. Rozmowa odbyła się z panią Skarbnik i inną panią, nie wymienioną w tym piśmie. Rozeznałem sprawę i wynikło to chyba z jakiegoś błędu komputerowego. Pewna informacja na czas z USC nie dotarła do wymiaru podatków. Jeden z panów nie żyje."

W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał część skargi.

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk postawiła wniosek o skierowanie tej skargi do Komisji Rewizyjnej, celem rozpoznania tej sytuacji.

Radny M. Tarka powiedział: „Z tego, co zrozumiałem to jest uzasadnienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego."

Przewodniczący odpowiedział, że tak.

Radny M. Tarka powiedział: „I co stwierdza SKO?"

Przewodniczący odpowiedział: „Rażące naruszenie prawa. "

Radny M. Tarka powiedział: „To nie bardzo widzę uzasadnienia tego wniosku."

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk powiedziała: „Takie jest pana zdanie. Komisja Rewizyjna nie jest tak mocno przeciążona, więc uważam, że ta komisja powinna zapoznać się z tematem."

Przewodniczący zwrócił się do radnego M. Tarki: „Ja myślałem panie radny, że pan to zna."

Radny M. Traka odpowiedział, że nie będzie ukrywał, że zna.

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę państwa, ponieważ nie znacie państwo całości sprawy to trudno jest się odnieść, więc chciałam powiedzieć kilka zdań na ten temat. Tak naprawdę to ja odbieram, że ta skarga jest nie na burmistrza, tylko na mnie. I gdyby sytuacja powtórzyła się z kimś innym, taka jak z panem Burzyńskim, to oświadczam, że zachowam się drugi raz tak samo jak z panem Burzyńskim. Pan Burzyński wpadł do mnie najpierw wymachując pismem, pani to podpisywała, a to nie jest właściwe z krzykiem wielkim. Jeszcze nie wiedziałam o co chodzi. Jak zobaczyłam o co chodzi, powiedziałam, że pójdziemy do osoby merytorycznej żeby rozstrzygnąć dlaczego tak się

stało. Zaprowadziłam do pani podatkowej a pan Burzyński, jak ja wyszłam, zaczął tak się zachowywać w pomieszczeniu, że u mnie ściana drżała. Jako przełożona nie mogę pozwolić, żeby w taki sposób był atakowany pracownik, który wykonuje pracę i weszłam. Zorientowałam się w szczegółach o co chodzi a pan Burzyński z krzykiem nie dopuszczał mnie do wyjaśnienia, że decyzja podwójna na pana jako współwłaściciela i na mamę jest prawidłowa, co on kategorycznie negował. Tym bardziej, że przed wydaniem decyzji podatek został przez panią zapłacony. Nie zmienia to faktu, że w świetle prawa podatkowego nawet jeśli z wyprzedzeniem rocznym ktoś zapłaci, przychodzi pora decyzji, trzeba te decyzje wystawić. Błędem naszym i to stwierdzenie, co jest rażącym naruszeniem prawa, to nie dotyczy tych dwóch decyzji wystawionych tej samej treści na mamę i na pana, tylko dotyczy pierwotnie wystawionej decyzji na zmarłego tatę. I teraz poszła decyzja prawidłowo na tatę, nie prawidłowo, bo nie żyje, to jest to naruszenie prawa, bo nie wydaje się decyzji na nieżyjącego podatnika. To jest naszym błędem. Błędy się zdarzają, nie dostaliśmy w porę informacji, ale pytam jakim prawem, mama albo syn odebrali decyzję na nieżyjącego tatę nie pisząc – zwrotka, odmowa, tata nie żyje. To jest po pierwsze. Po drugie spadkobiercą, ci państwo, mama i syn stali się już w styczniu. A gdzie obowiązek podatkowy, że 14 dni od zaistnienia zmiany zgłasza się zmianę w organie podatkowym? I oświadczam, że jeśli będzie sytuacja taka, my jesteśmy na służbie, idziemy do interesanta, zaczepiamy interesanta na korytarzu jak kogoś szuka. Często bardzo niegrzecznie się odnosi po pytaniu w czym pomóc? Dwa dni temu miałam podobną sytuację.

To w taki sam sposób zareaguję. Burmistrz nie miał w tym udziału, będę broniła pracownika, bo on wykonuje pracę, a gdyby nawet w stu procentach się pomylił, to jest droga służbowa, odwoławcza. Jak celowo to robi, to jest nagana Burmistrza, ale wydierać się na pracownika, który ma 6 tys. podatników i nie wie, czasami gdzie ma ręce włożyć, takiego prawa nikt nie ma. "

Radny M. Tarka powiedział: „Jeżeli chodzi o to, kto jak się zachowywał to mnie przy tym nie było, nie wiem. Trudno powiedzieć, czy faktycznie pan Burzyński się źle zachowywał czy pani się źle zachowywała. Ja mam tylko jedno pytanie. Czy załatwiła pani sprawę?"

Pani Skarbnik zapytała: „Co to znaczy?"

Radny M. Tarka powiedział: „Tego podatku z którym przyszedł pan Burzyński."

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę mi wyjaśnić co to znaczy załatwiła? Ostateczna decyzja, nie było od niej odwołania, na nazwisko zmarłego pana musi być uchylona przez kolegium, musi być

wszczęte postępowanie, bo pan i pani byli obciążeni za 8 miesięcy. Źle, bo trzeba zaraz od chwili śmierci, bo wtedy stali się spadkobiercami o czym my nie wiedzieliśmy, że są spadkobiercami jeszcze w styczniu. "

Radny M. Tarka powiedział: „Wszystko się zgadza. Tylko to dopiero musiało stwierdzić SKO."

Pani Skarbnik powiedziała: „Nie ma innego sposobu żeby ostateczną decyzję uchylić. Prawo podatkowe jest bardzo skomplikowane i pan Burzyński w żaden sposób nie przyjmował informacji, że w zakresie tej nieruchomości są dwie decyzje. Bywa tak, że jest i osiem decyzji, bo po 1/8 są współwłaściciele. Nie ma innej możliwości żeby organ podatkowy nie wystawił decyzji. Oczywiście, że zapłata przez jednego ze współwłaścicieli eliminuje obowiązek do pozostałych i nie będziemy dochodzili. "

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk powiedziała, że ponownie stawia wniosek o skierowanie tego pisma na Komisję Rewizyjną.

Przewodniczący zapytał czy może wniosek poszerzyć o to, że nastąpi wyjaśnienie na posiedzeniu tej komisji z udziałem zainteresowanych osób.

Radni przystąpili do głosowania : za – 11 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymał się – 1 głos.

WNIOSEK: „Rozpatrzeniem skargi pana T. Burzyńskiego zajmie się Komisja Rewizyjna, która zorganizuje posiedzenie z udziałem skarżącego."

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk powiedziała, że ma pytanie do pana M. Tarki: „Zapowiadał pan ostatnio o spotkaniu inicjowanym przez pana z przedsiębiorcami. Czy spotkanie się odbyło i co na tym spotkaniu mówiono. Kto na tym spotkaniu był?"

Radny M. Tarka odpowiedział: „Ja byłem, z naszego klubu był pan P. Szyposzyński, pan Basiów, pan Rybicki i było jeszcze dwóch przedsiębiorców, nie wiem jak się nazywają. Oni rozmawiali o swoich problemach. Nie ukrywam, że rozmowa była o stosunkach na linii przedsiębiorcy burmistrz. Także była mowa o podatkach i o rozwoju miasta. "

Wiceprzewodnicząca zapytała czy spotkania będą kontynuowane?

Radny M. Tarka odpowiedział, że chciałby zaangażować większą ilość przedsiębiorców. Pojawiła się propozycja stworzenia społecznego forum gospodarczego i to jest bardzo dobry pomysł, który będzie działał na rzecz przedsiębiorców i pracowników.

Wiceprzewodnicząca powiedziała: „Wiemy o tym co się dzieje na rynku, jakie są problemy, jakie wynikają z tego korzyści. Czy pan przez ten krótki czas, ponieważ jest pan w radzie przez dziewięć miesięcy, czy pan wysondował, że doszło coś nowego, gdzie jest olbrzymi problem?”

Radny M. Tarka odpowiedział: „Cały czas sonduję środowisko. Poznaję ludzi i uważam, że mam trochę inne spojrzenie na problemy, jako nie ten rodowity Świdwiniak, tylko jako ten, który przyszedł z zewnątrz. Staram się być w miarę obiektywny. Pewne rzeczy inaczej odbieram niż większość społeczeństwa i taki główny problem jest taki, że wszyscy są skłóceni. To jest podstawowy problem. ”

Wiceprzewodnicząca powiedziała: „Ale to, szczerze powiedziawszy, jestem tutaj tyle lat, nie widzę takiego niepowodzenia własnych interesów, bo jak się mieszka w tym mieście i prowadzi się interes, to nie można się kłócić, tylko trzeba funkcjonować. Tak źle tym przedsiębiorcom jest? ”

Radny M. Tarka powiedział, że o wszystkim trzeba rozmawiać.

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński zapytał radnego: „Mówił pan o pozostałych przedsiębiorcach, pan ich nie pamięta. Chciałbym się zapytać czy z tych których pan nie pamięta, pan Ostapowicz też tam był?”

Radny M. Tarka odpowiedział, że nie pamięta.

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński powiedział: „Wie pan. Organizuje pan spotkanie i nie wie pan kto przybył. No to przykro. ”

Pani L. Dziewiatowska zapytała czy w sprawie odpłatnych parkingów odbędzie się jakieś spotkanie, czy ktoś będzie pyta mieszkańców co o tym sądzą. Jak to zostanie technicznie rozwiązane?

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński poinformował, że „9 września w powiecie z inicjatywy komisji infrastruktury odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli pani Malitowska Przewodnicząca Rady Powiatu, Starosta pan Pawelec, Przewodniczący Komisji Infrastruktury pan Hernoga, pan Kowalczyk Przewodniczący Komisji Budżetowej i ja. Tematem spotkania były drogi powiatowe w mieście, nie wszyscy mieszkańcy znają które to są ulice. Inicjatywa jest taka aby przystąpić do remontu ulic Kombatantów i Piłsudskiego. Na pewno jest to początek. Nie było to spotkanie decyzyjne, nie było pana Burmistrza, miał wyjazd, nie było pana Starosty. Był pewien błąd popełniony przy tych zaproszeniach, pani przewodnicząca nie potwierdziła tej daty, przewodniczący też był na wyjeździe i dlatego delegował mnie.

Wszyscy na tym spotkaniu stwierdzili, że jest jakaś iskierka aby przystąpić do realizacji tego tematu. Wiadomo, że temat był podejmowany kilka lat temu, był sporządzony projekt, który w tej chwili jest nieważny. I trzeba dodatkowo przeprowadzić badania geologiczne. Koszt projektu przewidują, że będzie wynosił 45-50 tys. Stwierdziliśmy, że jest zaczątek i w niedługiej przyszłości będzie kolejne spotkanie. Tak jak przedstawiono, na projekt potrzeba około osiem miesięcy. Planowano, aby przystąpić do realizacji tego projektu w 2017 roku. "

Pan B. Wachowiak zaprosił zebranych na I Świdwiński Festiwal Organizacji Pozarządowych, który odbędzie się 19 września na podzamczu.

#### **Ad. 5**

Przewodniczący Rady ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:  
*M. Tyszczyk*  
M. Tyszczyk

**Przewodniczący Rady**  
*[Signature]*  
**Henryk Klaman**